

Alegat XVIII.

Sprawozdanie

Wydziału krajowego względem zniesienia krajowych zakładów podrzutek w Lwowie i w Krakowie.

Wysoki Sejmie!

Wydział rady powiatowej w Gródku wniósł do Wys. Sejmu pod d. 3. sierpnia z. r. petycję o reorganizację lwowskiego zakładu podrzutek.

Wys. Sejm uchwalił na posiedzeniu z d. 5. października z. r. przesłać rzeczoną petycję Wydziałowi krajowemu z poleceniem przedstawienia na najbliższej kadencji Sejmu stosownego w tej mierze projektu.

Wydział krajowy, wywiązując się z danego mu polecenia, zdaje sprawę, jak następuje:

Zakłady podrzutek w Lwowie i Krakowie przeszły z d. 1. października 1866. pod zwierzchny zarząd Wydziału krajowego. Przy wzajemnych rokowaniach z c. k. Rządem względem odbioru tych zakładów obowiązał się Wydział krajowy zachować cele i przeznaczenie tych instytucji, oznaczone aktem fundacyjnym lub ustawą, niemniej statutu dyrektywy i unormowane urządzenia, a to tak długo, dopóki nie zostaną zmienione w drodze konstytucyjnej, tudzież że wykona zobowiązania funduszu krajowego i dotyczących funduszy zakładowych.

Krakowski zakład posiada wspólnie z zakładem położnic własny fundacyjny majątek, składający się z papierów publicznych i kapitałów hipotekowanych, tudzież z dóbr nieruchomości, w łącznej, w załączonej 1/. tabeli nr. I. poszczególnionej wartości 62,215 złr. Dochody tej fundacyi, wynoszące obecnie kwotę 2,888 złr. rocznie, są według aktu erekcyjnego księcia prymasa Michała Jerzego Poniatowskiego z d. 8. kwietnia 1788. przeznaczone na wychowanie podrzutek i sierot, tudzież na wyżywienie kobiet ciężarnych, przyjętych na utrzymanie i pielęgnowanie do szpitala Św. Łazarza.

Fundusze lwowskiego zakładu składają się z kapitału w kwocie 2,445 złr. w publicznych papierach i książeczkach kasy oszczędności. Fundusz ten powstał z datków dobroczyńnych, zbieranych przez Jej Excelencyę Maryę hr. Gołuchowską, i jest wyłącznie przeznaczony na wybudowanie domu podrzutek w Lwowie.

Krakowski zakład jest urządzony według statutu dla krakowskich szpitali z d. 23. grudnia 1839. wydanego przez były krakowski senat rządzący.

Według postanowień tego statutu służy prawo bezpłatnego przyjęcia do zakładu: dzieciom urodzonym na klinice położniczej bez różnicy wyznania i pochodzenia, dzieciom znalezionym lub takim, których rodzice w szpitalu zmarli, a nakoniec dzieciom nieprawego łoża. Za opłatą mogą być przyjęte wszystkie inne dzieci bez względu na pochodzenie.

Dzieci utrzymuje się bądź w szpitalu Św. Łazarza przy mamkach, bądź na wsiach u żywicielek. Koszta utrzymania dzieci i mamek w zakładzie wynoszą po 50 ct. dziennie, zaś taksy pielęgnowania podrzutek umieszczonych na wsiach wynoszą, a mianowicie za dzieci:

w 1. roku życia po 2 złr. 40 ct.;
 „ 2. „ „ „ 2 „ —
 od 3. do 5. roku życia po 1 złr. 40 ct.,
 „ 6. „ 10. „ „ „ 1 „ —

miesięcznie.

Ilość podrzutków pielęgnowanych w krakowskim zakładzie w czasie od 1861. do włącznie 1868.

²/₃. Alegat II. jest wykazaną w załączonej ²/₃. tabeli nr. II., zaś wydatki funduszu krajowego na utrzymanie takowych w tymże czasie są poszczególnione w załączonej ²/₃. tabeli nr. III.

Lwowski zakład, który dawniej był gminnym zakładem i 20 do 30 podrzutków rocznie z funduszów miasta Lwowa utrzymywał, został w moc najwyższego postanowienia z d. 22. października 1818. jako zakład państwowy uznany, w skutek czego dalsze utrzymanie takowego na skarb Państwa przypadło.

Bezpośredni zarząd i kierownictwo tego zakładu poruczono dekretem Kancelaryi nadwornej z d. 27. grudnia 1832. l. 24,958. lwowskiemu magistratowi, który w skutek uchwały powziętej w r. 1862. przez sekcję finansową rady gminnej odnośnie czynności i nadal bezpłatnie załatwiać winien, zaś na umieszczenie kancelaryi zakładu i kasy funduszu podrzutków potrzebne lokalności w ratuszu bezpłatnie daje.

Dotyczące czynności urzędowe załatwia 2 lub 3 urzędników magistratualnych, płatnych z funduszów gminnych. Urzędników kasowych, tudzież potrzebną ilość pisarzy dziennych, dozorcę podrzutków i stręczycielkę żywicieli dla podrzutków opłaca w całości fundusz krajowy.

Urządzenie lwowskiego zakładu zostało przeprowadzonem stosownie do postanowień rozporządzenia c. k. Guberniam z d. 10. lipca 1830. do l. 22,213.

Według powołanego rozporządzenia służy prawo bezpłatnego przyjęcia dzieciom znalezionym; dzieciom nieprawego łoża, które się urodziły w szpitalu powszechnym na bezpłatnym oddziale położnic; dalej dzieciom, których matki naturalne są w więzieniu, a nakoniec wszystkim innym dzieciom nieprawego łoża ubogich rodziców. Za złożeniem przepisanej taksy mogą być przyjęte i nieślubne dzieci najętniejszych rodziców.

Dzieci przyjęte do zakładu oddaje się żywicielkom na utrzymanie bądź we Lwowie, bądź na wsiach powiatów lwowskiego i grodeckiego. Matkom służy prawo wskazania żywicieli. Dzieci innej, jak katolickiej religii, nie można przyjmować do zakładu. Z ukończeniem 10. roku życia wydała się podrzutków z zakładu, których dalszem zaopatrzeniem lwowski magistrat zająć się winien.

Taxa pielęgnowania podrzutków, wymierzona na bieżące półrocze, wynosi za dzieci

w 1. roku życia po 2 złr. 30 ct.,
 „ 2. „ „ „ 2 „ —
 zaś od 3. do 10. roku życia po 1 złr. 70 ct.

miesięcznie.

Wydatki funduszu krajowego na utrzymanie lwowskiego zakładu w czasie od 1863. do włącznie 1868., tudzież ilość pielęgnowanych w tymże czasie podrzutków, są uwidocznione w załączo-

²/₃. Alegat IV. nej ²/₃. tabeli nr. IV.

Ponieważ zakłady podrzutków były zakładami państwowymi, przeto wszelkie niedobory fundacyi krakowskiej, jakoteż wszystkie wydatki lwowskiego zakładu, ponosił w całości skarb Państwa.

W moc najwyższego postanowienia z d. 14. września 1852. zostały wszystkie zakłady podrzutków Państwa Austriackiego jako zakłady krajowe uznane, w skutek czego przypadł na fundusz krajowy obowiązek ponoszenia kosztów utrzymania tych zakładów, o ileby własne fundusze na to nie wystarczyły, a zatem obowiązek pokrywania wszelkich niedoborów. Dotacje funduszu krajowego dla lwowskiego i krakowskiego zakładu w ostatnich 6 latach są poszczególnione w załączonych tabelach nr. III. i IV.

Pierwotne przyczyny założenia podobnych zakładów były często zdarzające się wypadki podrzucania dzieci, tudzież dzieciobójstwa.

Powody dalszego utrzymywania takowych były te, iż mniemano, że zakłady podrzutek wpływają na umniejszenie wypadków dzieciobójstwa i podrzucania dzieci, że zabezpieczają fizyczne, umysłowe i moralne interesa podrzutek, tworzą dla nich nowe ogniska rodzinne w zastępstwie naturalnych związków familijnych, dają im przez odpowiednie wychowanie sposób do życia i przysposabiają ich na użytecznych członków społeczeństwa, tudzież że ochraniają dobrą sławę i cześć upadłych dziewcząt, nareszcie że się przyczyniają do ich moralnej rehabilitacji.

Szczególny zaś powód utrzymania podobnych zakładów w Państwie Austriackiem był oprócz ogólnego humanitarnego celu też i ten, że od istnienia zakładów podrzutek uczyniono poniekąd zawisłem istnienie zakładów położniczych, które mają przeznaczenie dostarczania potrzebnych materiałów naukowych dla wykształcenia akuszerów i babek położniczych.

Ażeby podobny cel osiągnąć, wydano rozporządzenia, zachęcające do licznej frekwencji zakładów położnic.

Rzeczzone zachęcenie polega w tem, że położnica, która się podda praktyce klinicznej w celach naukowych, ma prawo bezpłatnego umieszczenia dziecka w zakładzie podrzutek.

Powołany statut dla krakowskich szpitali stanowi w tej mierze, że wszystkie ubogie kobiety ciężarne, bez względu na stan i religię, mają prawo bezpłatnego przyjęcia do zakładu położnic, skoro są blizkimi rozwiązania. Dzieci urodzone w tymże zakładzie mogą oddać do zakładu podrzutek, a gdy się poddały klinice praktycznej, lub przyjęły służbę mamek podrzutek, mają prawo żądania bezpłatnego przyjęcia dziecka do pomienionego zakładu. Rozporządzenia gubernialne z d. 7. marca 1836. l. 7,847., i z d. 20. października 1839. l. 67,259., które dotychczas są obowiązujące, wykluczają stanowczo zameżne kobiety od przyjęcia do zakładu położnic, a natomiast przyznają prawo podobne wyłącznie tylko ciężarnym kobietom wolnego stanu, które gdy się wykażą świadectwem ubóstwa i poddały się praktyce klinicznej, mogą dziecię nieprawego łoża umieścić bezpłatnie w zakładzie podrzutek. Wedle statutu dla krakowskich szpitali wolno położnicom, opuszczającym zakład, zabrać z sobą dziecko; zaś według powołanych rozporządzeń gubernialnych nie wolno jej z sobą dziecka zabrać, gdy nie jest w stanie wykazać się legalnem świadectwem, iż ma środki utrzymania dziecka, w przeciwnym razie winna takowe oddać do zakładu podrzutek.

Niestosowność urządzenia tutejszokrajowych zakładów podrzutek, a szczególnie brak należytej kontroli przy przyjmowaniu dzieci nieślubnych, tudzież kontroli żywicieli podrzutek, jakoteż inne niedogodności zwróciły uwagę Wydziału krajowego, który też wkrótce po odebraniu tych zakładów pod zwierzchni zarząd, albowiem już na posiedzeniu rady z d. 21. stycznia 1867. uznał potrzebę reorganizacji takowych.

Po ściślejszem atoli rozpoznaniu tej sprawy nabył Wydział krajowy przekonania, że wszelkie reformy nie doprowadzą do pożądanego skutku, i że względy na moralność publiczną, tudzież na wygórowane wydatki funduszu krajowego wymagają raczej zniesienia tych zakładów.

Wydział krajowy postanowił zatem na posiedzeniu rady z d. 15. czerwca b. r. przedstawić Wys. Sejmowi stosowny w tej mierze wniosek. Potrzebę zniesienia tych instytucji, jako zakładów krajowych, uzasadnia Wydział krajowy, jak następuje:

Zakłady podrzutek, jako zakłady krajowe, nie zmniejszają wypadków dzieciobójstwa lub spędzania płodu, gdyż podobnych czynów dopuszczają się tylko takie dziewczęta, które pragną zataić tak brzemiennność, jak i poród, i nie chcą lub wstydzą udawać się o pomoc do akuszerki lub lekarzy. Intencjom takich dziewcząt nie odpowiadają zakłady podrzutek, ponieważ takowe prowadzą do odkrycia tego, co właśnie ukryć pragną.

Takie dziewczęta zabijałyby nawet wtedy swoje dzieci, gdyby w samym zakładzie podrzutek mieszkaly, i z pewnością nie korzystałyby z tej instytucji. Zresztą kryminalna statystyka świadczy

dowodnie o tem, że mimo łatwości umieszczania dzieci w podobnych zakładach, zdarzają się bardzo często wypadki dzieciobójstwa.

Zakłady nie przyczyniają się do umniejszenia wypadków co do podrzucania dzieci. W czasie od 1799. do 1811. roku, w którym w Moguncyi nie było zakładu podrzutek znaleziono tylko 30 dzieci podrzuconych. Skoro tylko za rządów Napoleona I. założono w r. 1811. w tem mieście zakład, podskoczyła liczba podrzuconych dzieci w przeciągu 40 miesięcy do 516; ze zniesieniem tego zakładu zredukowały się wypadki podrzucania na 6 do 7 rocznie.

W Niemczech, gdzie nie ma podobnych zakładów, zdarzają się bardzo rzadko kiedy wypadki podrzucania dzieci. U nas zdarzają się podobne wypadki dość często, mimo to, że jest tak wielka łatwość umieszczania dzieci w tutejszokrajowych zakładach.

Według relacyi krakowskiego zakładu z d. 20. grudnia 1855. l. 64., wystosowanej do Rządu krajowego (l. kom. Nam. 25,382 56.) znaleziono w Krakowie podrzuconych dzieci:

1849	roku	36	dzieci,
1850	"	43	"
1851	"	32	"
1852	"	40	"
1853	"	32	"
1854	"	54	"
1855	"	39	"

Zakłady są przeto niejako zachętą do podrzucania dzieci.

Krajowe zakłady podrzutek pomnażają śmiertelność dzieci.

Jest statystycznie udowodnioną rzeczą, że śmiertelność dzieci nieprawego łoża jest większą, jak ślubnych, zaś śmiertelność podrzutek największą.

Śmiertelność dzieci ślubnych przed upływem 1. r. wynosi 25%, nieślubnych 30%, zaś podrzutek umieszczonych w najlepiej urządzonych zakładach 50 do 75%.

We Lwowie umarło mimo to, że dzieci są na wsiach umieszczone, w roku 1836., 1837. i 1839. na 4,300 podrzutek 588, zaś w czasie od 1841. do 1850. roku 3,325. — W krakowskim zakładzie umarło w r. 1868. z 2,000 dzieci 270.

Według nowszych dat umarło w paryskim zakładzie do 12. roku życia z 1,000 podrzutek 878 dzieci, zaś z przyjętych 108,000 w czasie od 1816. do 1837. r. umarło 82,000 dzieci. W Bordeaux umarło na 1,000 podrzutek w zakładzie do 10. roku życia 729, gdy na 1,000 dzieci całej ludności tylko 446 umiera.

Przyczyną tak wielkiej śmiertelności, nie stojącej w żadnej proporcji z ogólną śmiertelnością dzieci, jest utrzymywanie bardzo znacznej ilości dzieci w samym zakładzie, tudzież zaniedbane utrzymanie fizyczne podrzutek oddanych żywicielkom.

Podobne instytucye są przeto niczem innym, jak zakładami, w których dzieci na koszt kraju umierają.

Zakłady podrzutek nie zabezpieczają fizycznych, umysłowych i moralnych interesów i stosunków podrzutek, a przeciwnie nawet uwłaczają tym interesom.

Zdrowie i życie ich, jak to wyżej powiedziano, jest narażone w podobnych zakładach.

Zeby umysłowe i moralne interesa podrzutek zabezpieczone być miały, o tem nawet pomyśleć nie można.

Dzieci oddane najemnikom, którzy tylko z spekulacyi je na utrzymanie przyjmują, nie mogą żadną miarą otrzymać moralnego wychowania od podobnych ludzi. Wprawdzie uczą niektóre dzieci w zakładzie krakowskim czytać i pisać, a dziewczęta nawet robót kobiecych. Również istnie-

ją przepisy, aby żywicielki posyłały do szkoły dzieci zakładu lwowskiego. Jednak rezultata osiągnięte nie stoją w żadnej proporcji do kosztów wyłożonych na utrzymanie tych zakładów.

Przez lat 14, tj. od 1842. do 1855. roku pielęgnowano w krakowskim zakładzie przeszło 20,000 dzieci, z których zarząd zakładu umieścił tylko 93, zaś w r. 1868. z przeszło 2,600 dzieci tylko 4 podrzutków po ukończonym wieku normalnym u rzemieślników lub w służbie.

Cóż się stało z resztą dzieci? nie wiadomo; lecz z pewnością można twierdzić, że nie wszystkie poszły drogą pracy i cnoty.

Lwowski magistrat twierdzi kategorycznie w relacji z d. 16. czerwca 1856. do l. 9,159, wystosowanej do Namiestnictwa, że wychowañcy lwowskiego zakładu dostarczają największego kontyngensu włóczęgów i żebraków, tudzież znacznej ilości mieszkańców dla miejskich, policyjnych i sądowych aresztów.

Są to moralnie umarli.

Pracą, jakiej kraj od nich ma prawo domagać się, nie wynagradzają kosztów wyłożonych na ich utrzymanie.

Co do zaniedbanego wychowania umysłowego i fizycznego tych dzieci należy odwołać się do pomienionej petycji grodeckiego wydziału powiatowego, przedłożonej Wys. Sejmowi, w której przedstawiono opłakane położenie podrzutków umieszczonych w tamtejszym powiecie. Dotyczący ustęp petycji brzmi dosłownie: „ze dzieci zostają bez opieki moralnej i fizycznej, głodne, nagie, brudne, li tylko jako źródło zarobku przez żywicielki uważane, na urągawisko ludzkości snują się jako wychudłe mary po ulicach wiejskich, a żywicielki czyszczą i szurną je w cebrażkach i potokach dopiero w przededniu rewizyi z trzechmiesięcznego brudu i kału.“

Również należy odwołać się do najświeższej relacji lwowskiego magistratu z d. 30. maja 1869. l. 33,267., którą przedłożono Wydziałowi krajowemu do l. W. 8,017/69. wykazy odbytej rewizyi podrzutków w powiecie lwowskim.

Z tych wykazów, jakkolwiek pobłażliwie są ułożone, okazuje się, że żywicielki rzadko kiedy podrzutków posyłały do szkółek ludowych, tudzież że fizyczne ich utrzymanie jest po większej części zaniedbane, i że się źle obchodzą z temi dziećmi.

Dalsze utrzymywanie zakładu z funduszków krajowych, który tak mało odpowiada celowi, byłoby rozrzutnem i niczem nieusprawiedliwionem szafowaniem grosza publicznego.

Zakłady podrzutków zwalniają lub zupełnie niszczą naturalne węzły rodzinne, które matkę do dziecięcia wiążą, a nawet utłumiają zupełnie miłość macierzyńską, i dają rodzicom pośrednie prawo życia i śmierci nad dziećmi, umieszczając je w zakładach, w których tak wielka śmiertelność panuje.

Dowodem tego jest, że matki bardzo rzadko kiedy odbierają dzieci z zakładu.

W krakowskim zakładzie pielęgnowano od 1848. do 1853. roku 8,164 dzieci, z których tylko 39 przez matki naturalne odebrane zostały; w roku 1868. odebrano 20 dzieci.

Z lwowskiego zakładu odebrano w czasie od 1841. do 1850. z 25,118 pielęgnowanych podrzutków li tylko 685 dzieci.

Zakłady przyczyniają się bezpośrednio do pomnożenia dzieci nieślubnych, i są zachętą dla rodziców do coraz liczniejszego oddawania takowych do tychże zakładów.

Któż o tem wątpić może, że łatwość pozbycia się na drodze legalnej płodu niemoralności popiera rozwiązłość i rozpustę, a mianowicie w krajach, w których excedentów nie przymuszają ustawy do własnego utrzymania podobnych płodów. Statystyka daje nam świetne w tej mierze świadectwa.

W francuskich zakładach podskoczyła ilość podrzutek od 1809. do 1833. roku z 67,966 na 120,699, we Wiedniu od r. 1800. do 1850. z 18,401 na 63,150.

W krakowskim zakładzie pielęgnowano w r. 1793. w szpitalu Św. Łazarza 24, zaś na wsiach 50, razem 84 dzieci; w roku 1840. pielęgnowano 1,283, ilość ta wzmożła się do r. 1868. na 2,665 dzieci (patrz załączoną tabelę nr. II.).

W lwowskim zakładzie pielęgnowano w r. 1820. 63, 1830. 1,071, w r. 1840. 2,030. Ilość ich wzmożła się do 1868. r. na 3,192 (patrz załączoną tabelę nr. IV.).

Progresja co do pomnażania się ilości podrzutek jest u nas nierównie większą, jak w innych państwach, ponieważ gdzieindziej starano się przez różne reformy ograniczyć przyjęcie dzieci. U nas nie uczyniono zgola nic w tej mierze. Normalne przepisy, jakie dla lwowskiego zakładu co do przyjmowania podrzutek wydano, nie są bynajmniej ograniczeniem, ale raczej kategorycznym wezwaniem rozpustnic, ażeby produkta swej niemoralności umieszczaly na koszt kraju w zakładzie.

Według dotyczących norm, a mianowicie według powołanego rozporządzenia gubern. z dnia 10. lipca 1830. l. 22,213. mają prawo przyjęcia do zakładu wszystkie dzieci nieprawego łoża i dzieci ubogich bezpłatnie; zaś za złożeniem bardzo niskiej, do kosztów utrzymania w żadnym stosunku nie zostającej tacy, dzieci majątniejszych rodziców.

Powołany statut krakowskiego zakładu z r. 1839. zawiera jeszcze liberalniejsze postanowienia, albowiem nie tylko dzieci nieślubne, ale też i dzieci każdego innego pochodzenia i bez różnicy wyznania można przyjmować do zakładu, bądź za złożeniem tacy, bądź z uwolnieniem od takowej.

Nakoniec zauważać należy, że według dotychczas obowiązującego rozporządzenia gub. z dnia 7. marca 1836. l. 7,847. nie wolno matkom nieślubnym zabierać swoich dzieci z zakładu położnic, skoro nie wykażą się świadectwem legalnem, iż są w stanie dziecko utrzymać. Ustawa ta zmusza poniekąd matkę do oddania dziecka do zakładu podrzutek.

Podobne normy skrzywiły pierwiastkową myśl założenia zakładów; cel został zupełnie chybiony, zakłady te przestały być schronieniem dla prawdziwego nędzy, a natomiast stały się ucieczką dla rozpusty, niemoralności i bezwstydnego natręctwa. Normy rzeczzone odjęły tym zakładom charakter prawdziwie chrześcijańskiej instytucji.

Kwestya podrzutek stoi dziś na tym punkcie, że nie może być mowy o jakiegokolwiek bądź reformie tych zakładów, gdyż takowe do niczego nie doprowadzają, jak to przykład mamy na Francyi, która starała się na tej drodze usunąć wszelkie niedogodności tych zakładów. Jednak nie osiągnąwszy pomyślnych rezultatów, chwyciła się radykalniejszych środków, tj. zniesienia większej części zakładów; zaś Anglia zniesła jedyny zakład podobny, jaki w Londynie istniał, ponieważ parlament uznał, że ta kosztowna instytucja nie odpowiada celowi, a nadto popiera rozpustę, rozwiązłość i próżniactwo.

Te zakłady powinny być przeto zupełnie zniesione, gdyż tylko tem można tamę położyć wszelkim nadużyciom, jakich się dopuszczają pewne warstwy naszego społeczeństwa.

Powołana petycja grodeckiego wydziału powiatowego wykazuje, że niektóre żywicielki podrzutekami formalny handel prowadzą, gdyż umieją wyludzić kilka świadectw w celu otrzymania kilkorga dzieci na wychowanie, których potem odstępują innym żywicielkom za połowę tacy, jaką z kasy funduszu podrzutek pobierają.

Namawianie zamożniejszych matek do oddawania dzieci do zakładu, umieszczanie dzieci ślubnych pod zmyślonemi nazwiskami nieślubnych, jest przedmiotem wielce rozszerzonego przemysłu akuszerek i innych osób.

Podobne nadużycia praktykują się i we Lwowie, a nawet były przedmiotem urzędowych dochodzeń.

Wprawdzie zaprowadzono w tej mierze kontrolę przez kwartalne i roczne rewizye podrzutek umieszczonych u żywicielek, jednak ta kontrola nie zawsze okazuje się skuteczną, bądź w skutek indolencji urzędników przeznaczonych do przeprowadzenia dotyczących czynności, bądź w skutek złej organizacji tej gałęzi służby publicznej, nareszcie w skutek trudności, jakie nastroczają rozrzucone mieszkania żywicielek, a zwłaszcza po przedmieściach lwowskich.

Z powodu specjalnego wypadku nadużycia, zarządziło Namiestnictwo rozporządzeniem z d. 7. września 1854. do l. 2,454. ścisłą rewizję podrzutek we Lwowie. Rezultat tej w miesiącu lutym 1855. przeprowadzonej rewizji okazał, że z 255 dzieci, umieszczonych u żywicielek we Lwowie znaleziono tylko 147 przy żywicielkach, i że reszta 108 dzieci już dawniej zmarła, albo została odebrana przez rodziców. Należytość przypadająca za te 108 dzieci pobierały żywicielki ciągle.

Strata, jaką wtedy fundusz krajowy poniósł, wynosiła kwotę 5,285 złr. 45 kr. mon. konw. (akt Namiestnictwa do l. 1,101/58.). Dalsze rewizye wykryły, że wiele ślubnych dzieci było wpisanych do zakładu pod zmyślonem nazwiskiem, jako dzieci nieprawego łoża.

Zakłady podrzutek, jako zakłady krajowe naruszają ogólne zasady co do zaopatrywania ubogich, i stoją w sprzeczności z specjalnemi ustawami co do utrzymywania dzieci nieślubnych przez ojca naturalnego lub matkę i jej rodzinę (patrz §§. 166. do 171. austr. kod. cyw.), tudzież z ustawami, które wkładają na gminy obowiązek zaopatrywania swoich ubogich (patrz rozdział IV. ustawa z d. 3. grudnia 1863. nr. 105. dz. p. p. i §§. 27. lit. i), 35. 36. ust. gmin.).

Kraj nie powinien zajmować się zaopatrywaniem ubogich, co jednak czyni, podejmując się wychowania nieślubnych dzieci.

Kraj, przyjmując obowiązek utrzymywania podobnych dzieci, wspiera tem samem rodziców nieślubnych, lecz nie zawsze udziela wsparcia tam, gdzie prawdziwa potrzeba zachodzi. Przyjmując dzieci do zakładu, nie może zresztą ściśle dochodzić ubóstwa rodziców, skoro tylko pewne prawne formalności są zachowane.

Wsparcie ubogich powinno być zawsze zastosowaniem do stopnia potrzeby.

Wsparcie nie polega tylko na datkach pieniężnych, ale też i na zarobku, jaki ubogim się daje.

Tylko gmina przynależna jest w stanie osądzić, w jaki sposób należy wesprzeć nieślubną matkę dziecka, czyli takowa na wsparcie zasługuje, tudzież czyli raczej ojciec naturalny lub rodzina matki nie są w stanie utrzymać i wychować dziecka nieślubnego.

Zaopatrywanie ubogich powinno przeto być wyłączną rzeczą gminy, a nie kraju.

Gdy gmina zajmie się utrzymaniem nieślubnego dziecka, natenczas uznają to z wdzięcznością rodzice, które teraz zakładów podrzutek nie uważają jako dobrodziejstwo, ale raczej jako obowiązek kraju.

Dalsze utrzymywanie zakładu z funduszków krajowych narusza przeto wszelkie moralne podstawy społecznego porządku.

Ze względu na poszczególniony obowiązek gmin co do zaopatrywania swoich ubogich, wkładają te instytucje, jako zakłady krajowe, na większą część gmin kraju niesłuszny obowiązek przyczyniania się do wydatków na utrzymanie nieślubnych dzieci, które nie są do nich przynależne.

Według dotyczących dat statystycznych rodzi się rocznie w Galicyi przeciętnie do 17,000 nieślubnych dzieci. Z tych przypada na lwowski powiat przeszło 1,600, zaś na krakowski do 900 dzieci rocznie, gdy przeciwnie nieślubne porody w innych powiatach nie osiągają liczby 200 do 300, a w niektórych, jak w buczackim, bohorodezańskim, horodeńskim, śniatyńskim, zbarańskim i trembowelskim nawet i 100 nie dochodzą.

Mimo tak znacznej ilości nieślubnych porodów w kraju, korzystają z tutejszokrajowych zakładów przeważnie tylko nieślubne dzieci przynależne do Lwowa i Krakowa, lub pochodzące z napływowej, zresztą stale w tych miastach zamieszkałej ludności.

Lwowski i krakowski, jakoteż i sąsiednie powiaty korzystają już rzadziej z tych zakładów, zaś gminy odległe od stołecznych miast prawie nigdy.

Z podrzuteków umieszczonych w lwowskim zakładzie, jest stale co roku jedna czwarta lub piąta część przynależnych do gminy lwowskiej.

Ażeby przeto wielkie miasta miały stosowne składy dla płodów rozpusty i rozwiązłości swoich mieszkańców, więc moralna część obywateli całego kraju musi w moc dotyczących ustaw utrzymywać własnym kosztem podobne instytucje.

Wydatki na utrzymanie zakładów podrzuteków powiększają się coraz więcej, zaś osiągnięte cele, dla których podobne instytucje zaprowadzono, nie stoją w proporcji z temi wydatkami.

Już powyżej udowodniono liczebnie, że zakłady nie umniejszają wypadków co do podrzucania dzieci i dzieciobójstwa, a natomiast powiększają śmiertelność podrzuteków, zagrażając ich moralności, nie przyczyniają się do rehabilitacji upadłych dziewcząt itp., i że przeto użyteczność tych zakładów nie sprawdziła się.

Ze wydatki na utrzymanie tych zakładów podrzuteków coraz więcej pomnażają się i pomnażać się muszą, na to nie potrzeba szczegółowych dowodów, skoro już poprzednio dowodnie wykazano, że ilość podrzuteków, których według teraźniejszego stanu rzeczy koniecznie do zakładu przyjąć należy, z każdym rokiem się pomnaża.

We Francji kosztowały zakłady w r. 1810. tylko 1½ miliona franków, w r. 1834. kosztowały już 12 milionów franków. To dało powód do zarządzenia różnych ograniczeń, o których już powyżej mowa była, a mianowicie zniesiono zupełnie wiele zakładów i udzielano zapomogi matkom, które dzieci na własne utrzymanie odbierały, tudzież zarządzono transferowanie dzieci w odległe departamenty, w skutek czego w r. 1837. z 36,493 przesadzonych dzieci 16,339 przez rodziców odebrane zostały, przezco skarb państwa 1.086,500 franków oszczędził. Te środki skutkowały rzeczywiście, chociaż nie wiele, gdyż teraz jeszcze wydaje Francya rocznie 10 milionów franków na te zakłady. Wiele departamentów, które przyczyniają się pewnemi datkami do utrzymania takowych, żałę się w licznych petycyach do rządu, że z powodu tych wydatków nie mogą zgoda nic uczynić dla oświaty, rolnictwa i dróg.

Według dekretu Kancel. nadwor. z d. 29. marca 1830. l. 12,157. zamierzał c. k. Rząd odjąć lwowskiemu zakładowi charakter zakładu państwowego, a to w celu uwolnienia skarbu Państwa od ponoszenia tak znacznych kosztów na utrzymanie tego zakładu. Dla oszczędzenia funduszu krajowego ograniczyło c. k. Ministerium rozporządzeniem z d. 4. grudnia 1865. l. 23,856. czas utrzymania podrzuteków w wiedeńskim zakładzie z 10 na 6 lat.

Podobne ograniczenie zaprowadził też wyż. austr. Sejm w r. 1866. co do zakładu w Lincu.

W tutejszokrajowych zakładach nie wprowadzono żadnych zasadniczych reform, któreby zmierzały jakąś oszczędność publicznego grosza. Natomiast wydano co do przyjmowania nieślubnych dzieci do zakładów jak najliberalniejsze normy, w skutek czego powiększał się stan podrzuteków z każdym rokiem, a w miarę tego i wydatki się pomnażały.

Wydatki skarbu publicznego na utrzymanie krakowskiego zakładu wynosiły za rządów wolnego miasta Krakowa od r. 1844. do 1847. tylko po 15,157 złp. 10 gr., czyli 3,608 złr. 53 kr. m. k. rocznie.

Od tego czasu wzmożyły się takowe dziesięćkrotnie, a mianowicie wynosiły kosztą:

za 1861. rok	kwotę	18,363	złr. 74	ct. w. a.
„ 1862. „	„	14,866	„ 43	„ „
„ 1863. „	„	22,004	„ 63	„ „
„ 1864. „	„	22,613	„ 34	„ „
„ 1865. „	„	25,117	„ 60	„ „
„ 1866. „	„	27,921	„ 21	„ „
„ 1867. „	„	29,807	„ 57	„ „
„ 1868. „	„	32,406	„ 46	„ „

(patrz załączoną tabelę nr. III.).

Koszta utrzymania dzieci lwowskiego zakładu, nie wliczając w to kosztów administracji, remuneracji itp., wynosiły:

w 1820. roku kwotę	588 złr. m. k.
„ 1830. „ „	17,700 „ „
„ 1840. „ „	34,450 „ „
„ 1850. „ „	56,000 „ „
„ 1860. „ „	72,552 „ w. a.

Od czasu zawiadowstwa Wydziału krajowego tym zakładem wynoszą takowe, a mianowicie:

za 1867. rok kwotę	78,129 złr. w. a.
„ 1868. „ „	74,374 „ „

(patrz załączoną tabelę nr. IV.).

Ze względu przeto na wygórowane wydatki funduszu krajowego, zachodzi konieczność odjęcia tym instytucjom charakteru zakładów krajowych.

Na dalsze utrzymanie tych zakładów nie może stanowczo wpłynąć ta okoliczność, że do takich mają szczególne prawo przyjęcia dzieci, których matki poddały się praktyce klinicznej w zakładzie położniczym.

Wprawdzie podobne urządzenie ma na oku cele naukowe, o czem już powyżej mowa była, jednak użycie zakładów podrzutków, jako środka do osiągnięcia tego celu, jest uwłaczającym moralności publicznej, tudzież zannadto kosztownem.

Ten sam cel można osiągnąć mniej kosztownemi i moralności publicznej mniej uwłaczającemi środkami, a mianowicie przez zmianę odnosnych przepisów prawnych, które ograniczają prawo przyjęcia ciężarnych kobiet do zakładu położnic, tudzież czas pobytu ich w tymże zakładzie.

Powołany statut dla krakowskich szpitali postanawia wprawdzie, że do krakowskiego zakładu położnic można przyjmować bezpłatnie ubogie kobiety bez różnicy pochodzenia, stanu i religii, jednak dopiero wtedy, gdy są bliskimi rozwiązania; natomiast przyzwala powołane rozporządzenie gubernialne z d. 7. marca 1836. l. 7,847. na przyjęcie ciężarnej już z upływem 7. miesiąca brzemienności, ogranicza atoli rzeczne przyjęcie tylko do osób ubogich wolnego stanu i wyklucza zupełnie zamężne kobiety. Nakoniec zauważa się, że położnica winna co najpóźniej dnia 9. po odbytem porożu zakład opuścić.

Użlenia, jakieby w tej mierze zaprowadzić wypadło, byłyby te, żeby ubogie kobiety, tak zamężne, jako i wolnego stanu, przyjmowano bezpłatnie do zakładu położnic w 8. miesiącu ciąży bez względu, czyli są bliskimi rozwiązania lub nie; dalej żeby im wolno było po odbytem porożu pozostać w zakładzie wraz z dzieckiem jeszcze 4 tygodnie, nakoniec, żeby ze względów moralnych zamężne położnice, tudzież wdowy były od położnic wolnego stanu w zakładzie oddzielnie umieszczone, przyczem zauważa się, iż najgłówniejszym warunkiem pozostałyby zawsze warunek poddania się praktyce klinicznej, tudzież w razie potrzeby, pełnienia służby mamek dzieci znajdujących się w zakładzie.

Zaprowadzenie podobnego urządzenia wpłynęłoby bardzo korzystnie na liczną frekwencję zakładu położnic, co by obfity materiał dla celów naukowych dostarczyło i usunęłoby wszelkie obawy, że zniesienie zakładów podrzutków mogłoby naruszyć istnienie zakładów położniczych, jako instytucji naukowych.

Rzeczne zmiany co do przyjmowania i czasu pobytu ubogich osób w zakładzie położniczym, mają dalszą praktyczną doniosłość ze względu na przeznaczenie specjalnych fundacji dla podrzutków.

Lwowski zakład nie ma własnego majątku i jest utrzymywany wyłącznie kosztem funduszu krajowego. Inaczej ma się rzecz z krakowskim zakładem, który wspólnie z zakładem położniczym posiada własny, w załączonej tabeli nr. I. poszczególniony majątek.

Według powołanego aktu erekcyjnego księcia prymasa Poniatowskiego z d. 8. kwietnia 1788 jest dotycząca fundacya przeznaczoną na utrzymanie i pielęgnowanie sierót lub podrzutków, tudzież kobiet ciężarnych a to w miarę dochodów własnego majątku, na ich utrzymanie przeznaczonego.

Wnioskiem, żeby kobiety ciężarne już w 8. miesiącu brzemienności do zakładu położnic przyjmowano, tudzież żeby im wolno było jeszcze przez 4 tygodnie w tymże zakładzie bezpłatnie pozostać, osiągnięto się to, iż nie naruszy się w niczem celu poszczególnionej fundacyi, a przeznaczenie takowej zostanie w duchu pomienionego aktu erekcyjnego zachowanem.

Gdy się dalej uwzględni, że fundusz krajowy na utrzymanie krakowskiego zakładu, a mianowicie na utrzymanie podrzutków na wsiach, rocznie przeszło 30,000 złr. (patrz załączoną tabelę nr. III.), zaś na wyżywienie i pielęgnowanie kobiet ciężarnych, matek i dzieci, umieszczonych w szpitalu Św. Łazarza, przeszło 13,000 złr. (patrz budżet kraj. na r. 1869. str. 103. rubr. IX.), zatem rocznie przeszło 43.000 złr. wydaje, zaś na pokrycie tak znacznych wydatków tylko kwota 1,444 złr. z własnego majątku zakładowego wpływa (patrz załączoną tabelę nr. I.), więc nie ulega wątpliwości, że reprezentacyi krajowej służyć musi prawo zniesienia zakładu, który nie jest w stanie z własnych środków utrzymać się w obecnych rozmiarach.

Zauważa się zresztą, że przez zniesienie krakowskiego zakładu podrzutków istota rzeczy co do celu i przeznaczenia dotyczącej fundacyi zostanie nietkniętą, gdyż zamiast utrzymywania dzieci w osobnym zakładzie, będą takowe pielęgnowane i żywione w zakładzie położnic. Zmieni się zatem tylko forma, w jakiej na przyszłość zachowanem będzie przeznaczenie rzeczzonej fundacyi.

Doświadczenie poucza, że zniesienie zakładów podrzutków, jako państwowych lub krajowych, w innych państwach, a nawet wtedy, gdy takowe doraźnie przeprowadzonem zostało, nie wywarło szkodliwych wpływów, a ze względów na moralność publiczną pociągnęły odnośne zarządzenia nawet bardzo zbhawienne skutki.

Nie zachodzi przeto obawa, żeby też zniesienie tutejszokrajowych zakładów jakie niekorzystne wpływy wyrzucić mogło, a to tem mniej, że sprawa podrzutków w ogóle, jakkolwiek przestanie być sprawą krajową, przejdzie na autonomiczne gminy, tj. stanie się przedmiotem zwykłego zaopatrywania ubogich, któryto obowiązek w moc powołanej ustawy z d. 3. grudnia 1863. nr. 105. dz. p. p. na tę gminę przypadnie, do której naturalna matka dziecka przynależy, lub na gminę, której znalezione dziecko przydzielonem zostanie.

Reprezentacye innych krajów oświadczają się za zupełnem zniesieniem podobnych instytutów, jako zakładów krajowych, i przeciw tworzeniu podobnych nowych zakładów.

Sejm wy szo-austr. uchwalił w r. 1868. zniesienie zakładu podrzutków w Lincu.

W r. 1860. wniesiono petycję do pruskiej izby postów o założenie podobnego zakładu. Komisya petycyjna oświadczyła w tej mierze, że możliwość narzucania własnych obowiązków rodzicielskich publicznej pieczołowitości, byłoby niczem innym, jak wyznaczeniem nagrody dla lekko-myślności i rozpusty, i że urządzenie zakładu podrzutków polega na zupełnem zamąceniu pojęć o moralnych podstawach społeczności.

Izba przeszła zatem nad tą petycją do porządku dziennego.

Lubo wsparcie opuszczonych dzieci uważano zawsze i wszędzie jako obowiązek chrześcijańskiej miłości bliźniego i ludzkości, krajowe zakłady podrzutków wszakże nie odpowiadają temu zadaniu w zupełności.

Pieczołowitość własnej matki jest najnaturalniejszą i najpewniejszą rękojmią odpowiedniego wychowania dziecka, które tem więcej narażone będzie na skrzywienie, im więcej oddalimy się od tego, naturą wskazanego źródła najodpowiedniejszego wychowania.

Następuje potem wychowanie i utrzymanie przez prywatne instytucye, wyłącznie w tym celu ustanowione, a w końcu przez gminę.

Kraj lub państwo nie powinny nigdy zajmować się bezpośrednio podobnemi sprawami. Pomoc udzielana przez kraj matkom nieślubnych dzieci niewała za zwyczaj jak najgorsze skutki w następstwie.

Przez urządzenie przytułku dla płodów rozpusty i rozwiązłości obyczajów, dopięto rzadko kiedy zamierzonej rehabilitacyi przestępców, a natomiast ułatwiono im możność dalszego prowadzenia lekkiego i rozpustnego życia, zaś ostatecznie włożono niesłusznie na część ludności, powodującą się zasadami moralności, ciężar wyżywienia i utrzymywania dzieci podrzuconych.

Dla przytoczonych powodów oświadcza się zatem Wydział krajowy za zniesieniem tych instytucji jako zakładów krajowych, a to przedewszystkiem ze względów moralnych, zaś następnie ze względu na wygórowane wydatki funduszu krajowego.

Względ na rzeczony wydatki funduszu krajowego jest powodem, że Wydział krajowy przedstawia Wys. Sejmowi jednocześnie z projektem do ustawy o zniesieniu zakładów, też i projekt do uchwały, zamierzającej ograniczenie przyjęcia nieślubnych dzieci do tychże zakładów, a to z przyczyny, iż przez podobne ograniczenie można osiągnąć znaczne oszczędności w przeciągu czasu, nim zaprojektowana ustawa o zniesieniu zakładów sankcyonowaną i w życie wprowadzoną zostanie.

Wydział krajowy wnosi zatem:

Raczy Wysoki Sejm:

Alegat V.

I. udzielić moc obowiązującą postanowieniom, wyrażonym w załączonej 1/2 uchwale względem przyjmowania podrzutków i nieślubnych dzieci do krajowych zakładów podrzutków we Lwowie i Krakowie, tudzież

Alegat VI.

II. uchwalić załączoną 2/3 ustawę krajową względem zniesienia rzeczonych zakładów, jako zakładów krajowych i równocześnie przychylić się do postanowień, wyrażonych w tejże ustawie, dotyczących bezpłatnego przyjmowania ubogich kobiet do tutejszokrajowych zakładów położniczych, tudzież co do utrzymywania położnic wraz z dziećmi w tychże zakładach.

Marszałek krajowy:

Leon książę Sapieha w. r.

Sprawozdawca:

Franciszek Smolka w. r.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 7. września 1869.

W y k a z

z majątku zarodowego, przypadającego wspólnie zakładowi położnic i podrzutków.

T a k o w y s k ł a d a s i ę	Wartość wal. austr.		Dochód roczny	
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. z 5% obligacyj indemnizacyjnych nominalnej wartości	18570	—	975	97
2. z 5% kapitałów zahypotekowanych na dobrach ziem. i domach w kwocie 50,023 złp. 27 gr.	12505	97 ¹ / ₂	625	30 ¹ / ₂
3. ze wsi Krowodrzy, tudzież młyna na Prądniku białym w cenie szacunkowej	31140	—	1287	—
razem . . .	62215	97 ¹ / ₂	2888	27 ¹ / ₂

Uwaga. W myśl aktu fundacyi księcia prymasa Poniatowskiego z d. 8. kwietnia 1788. opędza się z tych dochodów przedewszystkiem koszta pielęgnowania położnic, następnie koszta utrzymywania podrzutków umieszczonych w szpitalu Św. Łazarza (koszta administracyi itp. opędza się z funduszków szpitala Św. Łazarza w ogóle).

Wszelki niedobór pokrywa fundusz krajowy, a szczególnie ponosi w całości koszta utrzymania podrzutków umieszczonych na wsiach (patrz tabelę III.).

Allegat II.

Tabela II.

Krakowski zakład.

W y k a z

mamek tudzież podrzutków pielęgowanych w zakładzie i na wsiach w czasie od 1861. do włącznie 1868. roku.

W roku	I.	II.			III.			IV.			V.		
	Mamki	Dzieci przy mamkach w zakładzie			Dzieci w szkole zakładu			Dzieci chore w zakładzie (klinika)			Dzieci zostające na wsiach u karmicielek		
	liczba osób	chłopców	dziewcząt	razem	chłopców	dziewcząt	razem	chłopców	dziewcząt	razem	chłopców	dziewcząt	razem
1861	146	194	178	372	49	46	95	45	56	101	561	564	1125
1862	52	171	159	330	47	47	94	50	62	112	583	556	1139
1863	69	176	164	340	47	36	83	37	29	66	620	622	1242
1864	100	257	248	505	34	35	69	36	48	84	705	736	1441
1865	82	199	229	428	22	23	45	35	32	67	775	850	1625
1866	113	225	198	423	31	24	55	48	30	78	870	896	1766
1867	101	224	222	446	39	34	73	41	35	76	950	962	1912
1868	113	241	246	487	48	36	84	43	34	77	1035	1059	2094
razem .	776	1687	1644	8331	317	281	598	335	326	661	6099	6245	12344

W y k a z

dochodów tudzież wydatków na utrzymanie dzieci umieszczonych na wsiach za czas od 1861. do włącznie 1868. r.

W roku	D o c h o d y						W y d a t k i					
	I.		II.		III.		IV.		V.		VI.	
	z majątku zakładowego		z tax za przy- jęcie dzieci		z dotacyi fundu- szu krajowego		na ntrzymanie mamek		na utrzymanie dzieci w za- kładzie		na utrzymanie dzieci zostają- cych na wsiach u karmicielek	
	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.
1861	—	—	1771	87 ¹ / ₂	19712	77	—	—	—	—	18363	74
1862	—	—	2205	—	15432	55	—	—	—	—	14866	43
1863	—	—	1955	62 ¹ / ₂	23404	63	—	—	—	—	22004	63
1864	—	—	2808	75	23479	14	—	—	—	—	22613	34
1865	—	—	2316	60 ¹ / ₂	26532	66	—	—	—	—	25117	60
1866	—	—	1916	25	29572	72	—	—	—	—	27921	21
1867	—	—	2585	62 ¹ / ₂	31136	44	—	—	—	—	29807	57
1868	—	—	2980	67 ¹ / ₂	34044	7	—	—	—	—	32406	46
razem	—	—	18540	40 ¹ / ₂	203314	98	—	—	—	—	193100	98

Uwaga. Wydatków co do rubryki IV. i V. nie można szczegółowo wykazać, ponieważ siostry miłosierdzia dotyczące koszty wykazują wspólnie z kosztami pielęgnowania położnic, dzieci i mamek umieszczonych w szpitalu Św. Łazarza.

Według budżetu krajowego na r. 1869. „Oddziału położnic i podrzutków“ str. 103, rubr. IX. wynosiły dotyczące wydatki ryczałtowo za r. 1867. kwotę 13,081 złr., za r. 1868. kwotę 12,445 złr. w. a.

Wykaz

dochodów i wydatków za czas od 1863. do włącznie 1868. r.

L. porząd.	Przedmiot	W r o k u											
		1863		1864		1865		1866		1867		1868	
		złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.
	Dochody:												
1	Taxy od przyjęcia pod- rzutków	1984	43	2391	05	1371	50	1545	10	2092	50	2777	50
2	Dotacje z funduszu kra- jowego	84995	82 $\frac{1}{2}$	93471	29	81033	05	81009	—	80980	13 $\frac{1}{2}$	76917	46 $\frac{1}{2}$
	Suma dochodów . .	86980	25 $\frac{1}{2}$	95862	34	82404	55	82554	10	83072	63 $\frac{1}{2}$	79694	96 $\frac{1}{2}$
	Wydatki:												
1	Koszta zarządu	2987	54	3112	63 $\frac{1}{2}$	3046	77 $\frac{1}{2}$	3005	93 $\frac{1}{2}$	3175	09 $\frac{1}{2}$	3573	11
2	" podróży i dyety . .	570	94	121	58	—	—	—	—	—	—	—	—
3	" leczenia	716	50 $\frac{1}{2}$	481	90 $\frac{1}{2}$	392	76	256	31 $\frac{1}{2}$	209	33 $\frac{1}{2}$	52	80
4	" utrzymania pod- rzutków	82058	82	91204	53 $\frac{1}{2}$	77710	50 $\frac{1}{2}$	78045	59 $\frac{1}{2}$	78129	52 $\frac{1}{2}$	74374	13 $\frac{1}{2}$
5	Remuneracye i dary je- dnorazowe dla żywi- cielek	721	45	846	99 $\frac{1}{2}$	1057	80	1168	17 $\frac{1}{2}$	1308	—	903	95
6	Różne wydatki	—	—	130	85	9	20	1	33	37	30	190	18
	Suma wydatków . .	87055	25 $\frac{1}{2}$	95888	50	82217	04	82477	35	82859	25 $\frac{1}{2}$	79094	17 $\frac{1}{2}$

Stan podrzutków

pielegnowanych w poszczególnych latach:

W roku:	Ilość dzieci:
1863	3048
1864	3074
1865	3140
1866	3402
1867	3338
1868	3192

Uchwała

Sejmu Królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wielkiego Księstwa Krakowskiego,
**względem przyjmowania dzieci do krajowych zakładów podrzutek
w Krakowie i we Lwowie.**

Art. I.

Do krajowych zakładów podrzutek w Krakowie i we Lwowie mogą z reguły być przyjmowane tylko dzieci, za które koszta utrzymania podług przepisanej tary pielęgnowania uiszczone zostaną.

Art. II.

Prawo bezpłatnego przyjęcia do zakładu służy:

- a) dzieciom znalezionym, których rodziców wysledzić nie można;
- b) dzieciom urodzonym w oddziale bezpłatnym zakładu położnic, których matki poddały się praktyce klinicznej w celach naukowych, lub przyjęły usługę mamek w zakładzie podrzutek.

Art. III.

Wyjątkowo może Wydział krajowy przyzwolić na stałe lub tymczasowe bezpłatne przyjęcie i innych dzieci do zakładu podrzutek, bez względu na pochodzenie i wyznanie.

Art. IV.

Niniejsza uchwała wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Uchwała

Sejm Krajowy z dnia 15 października 1918 r. w Warszawie.
w sprawie uchwalenia ustawy o zmianie ustawy o wyborach powszechnych do Sejmu Krajowego.

Art. I.

W ustawie o wyborach powszechnych do Sejmu Krajowego z dnia 15 października 1918 r. w Warszawie, w art. 1, § 1, pkt 1, słowo "sejm" zastępuje się słowem "sejmik".

Art. II.

W ustawie o wyborach powszechnych do Sejmu Krajowego z dnia 15 października 1918 r. w Warszawie, w art. 1, § 1, pkt 2, słowo "sejm" zastępuje się słowem "sejmik".
W art. 1, § 2, pkt 1, słowo "sejm" zastępuje się słowem "sejmik".
W art. 1, § 3, pkt 1, słowo "sejm" zastępuje się słowem "sejmik".
W art. 1, § 4, pkt 1, słowo "sejm" zastępuje się słowem "sejmik".

Art. III.

W ustawie o wyborach powszechnych do Sejmu Krajowego z dnia 15 października 1918 r. w Warszawie, w art. 1, § 5, pkt 1, słowo "sejm" zastępuje się słowem "sejmik".

Art. IV.

W ustawie o wyborach powszechnych do Sejmu Krajowego z dnia 15 października 1918 r. w Warszawie, w art. 1, § 6, pkt 1, słowo "sejm" zastępuje się słowem "sejmik".

Ustawa

z dnia

dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

§. 1.

Krajowe zakłady podrzutek we Lwowie i Krakowie znoszą się. Od dnia 1. lipca 1870, nie będą podrzutki i nieślubne dzieci do zakładów tych więcej przyjmowane, a z dniem 30. czerwca 1880. występuje ostatni podrzutek z zakładu.

§. 2.

Od dnia zniesienia krajowych zakładów podrzutek, tj. od d. 1. lipca 1870, przyjmowane będą do zakładów położnic we Lwowie i Krakowie bezpłatnie kobiety brzemiennie w 8. miesiącu ciężarności bez względu, czyli są bliskimi rozwiązania, i bez różnicy czyli są zamężne, wdowy lub wolnego stanu, jeżeli wykazą się legalnem świadectwem ubóstwa.

Kobiety bezpłatnie w zakładzie położnic umieszczone, służyć będą dla praktyki klinicznej w celach naukowych, a w razie potrzeby pełnić winne służby mamek dzieci znajdujących się w zakładzie.

Położnice zamężne umieszczone będą w zakładzie oddzielnie od położnic stanu wolnego.

Każdej położnicy wolno po odbytych położu pozostać wraz z dzieckiem jeszcze przez cztery tygodni w zakładzie.

§. 3.

Koszta utrzymania umieszczonych bezpłatnie w zakładach położniczych kobiet i dzieci ponoszą przedewszystkiem fundusze specjalne dla zakładów położnic i podrzutek, o ile zaś takowe nie wystarczają, ponosi te koszta fundusz krajowy.

§. 4.

Memu Ministrowi spraw wewnętrznych polecam wykonanie tej ustawy.
